

Nr akt V Kps 279/47

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 29 lipca 1947 r. w Mysłowicach

Sędzia Sledczy..... rejonu Sądu Okręgowego w..... z siedzibą
w..... Sąd Grodzki w Mysłowicach, Oddział V
w osobie Sędziego grodzkiego Mgr. A. Wajdy
z udziałem Protokółanta H. Śmiałkowskiej, kanc. kontr.
w obecności stron.....przesłuchał niżej wymienionego w charakterze - świadka ~~bez~~ przysięgi.¹⁾ -
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania -
oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.
111 k. p. k., po czym -²⁾ świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Boron Zagfryd

Wiek 3.10!1925r.

Imiona rodziców Wiktor i Elżbieta zd. Dyduch

Miejsce zamieszkania Mysłowice, ul. Sobieskiego 15

Zajęcie kowal

Karalność

Stosunek do stron

Z okazanych mi fotografii S.S.-manów: Krausa, Pisdulli i Boguscha zrozpoznałem z całą pewnością Boguscha. W obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu byłem od sierpnia 1943r. do jesieni 1944r. Bogusch o ile pamiętam miał rangę S.S. - Oberscharführera i był przełożonym nad Blockführerami. Bogusch znęcał się nad więźniami bijąc ich stale po twarzy i kopiąc. Ja sam zostałem pobity przez niego po twarzy cztery czy pięć razy w 1944r. Raz przy tym kopnął mnie w nogę. W tym samym roku - bliższej daty nie pamiętam - Bogusch zaprowadził mnie na blok polityczny, szarpiając mnie za kołnierz i tam nie wiem z czyjego polecenia wymierzono mi karę 25 kijów. Karę tę otrzymałem za to, że w czasie pracy poza obozem wziąłem żywność od ludzi z poza obozu. Bogusch za najdrobniejsze wykroczenia stosował wobec więźniów karę chłosty, przy czym albo sam ją wymierzał, albo polecał ją wykonać innym więźniom. Bardzo często prowadził więźniów do bloku politycznego, gdzie stosowano do nich surowsze kary. Pewnego razu w obozie powieszono w obecności więźniów jakiego Żyda za próbę ucieczki. Po egzekucji Bogusch znęcał się nad więźniami w ten sposób, że przywołał jednego z nich pod szubienicę i straszył go, że go powiesi. Ponieważ więzień ten stawiał opór Bogusch bił go po twarzy. Widziałem raz jak Bogusch

1) Zbędne wprawy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu upisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

transportował z bloku nr. 11, tak zw. bunkra, w którym znajdowali się więźniowie przeznaczeni na śmierć, około 6 więźniów przeznaczonych do pełnienia funkcji w krematorium. Zatrudnieni w krematorium więźniowie - ja słyszałem - po trzech miesiącach byli paleni. Współwięźniowie mówili mi, że Bogusch zna język polski. Z okazanej mi fotografii Krausa przypominam sobie, że podobnego S.S. -mana widywałem na terenie obozu w Oświęcimiu. Co do jego zachowanie się nie mam jednakże wiadomości.

Odczytano.

Boroni Zygfryd.

Sędzia grodzki
Dy. Aleksander Wajda

Protokółant
Imiętkowski

Wpłynęło dnia

1/8 1947
644/47

Nr.

SĄD GRODZKI W MYŚLÓWICACH

Dnia 29.7.1947r.

V Kps 279/47

Okręgowej Komisji

Badania Zbrodni Niemieckich

w K r a k o w i e

przesyła protokół przesłuchania Świadka Boronia Zygfryda w trzech egzemplarzach w myśl odezwy z dnia 16.7.1947r - nr.644/47.

Sędzia grodzki

Dy. Aleksander Wajda